

Po Syrii, przyszedł czas na Afganistan

22 grudnia 2018

Dosłownie kilka dni temu, Donald Trump zdecydował o wycofaniu amerykańskich sił zbrojnych z Syrii. Teraz prezydent ma identyczne plany w kontekście Afganistanu. Po wieloletniej wojnie, Stany Zjednoczone zapowiadają odwrót.

W czwartek, gazeta „Wall Street Journal”, powołując się na źródła rządowe powiadomiła, że Donald Trump nakazał wycofanie części amerykańskich sił zbrojnych z Afganistanu. Zgodnie z planem, który przedstawiają tamtejsze media, już w kolejnych tygodniach, Afganistan opuści 7 tysięcy żołnierzy. Tym samym amerykański kontyngent w tym kraju zmniejszy się o połowę. Będzie to jednak początek końca 17-letniej militarnej obecności Stanów Zjednoczonych.

Donald Trump stwierdził na Twitterze, że USA nie powinny ryzykować życia swoich żołnierzy i wydawać miliardy dolarów na walkę z przeciwnikami, na której korzystają Iran, Syria i Rosja. Jednak nie wszyscy amerykańscy politycy są tego samego zdania, a Sekretarz Obrony James Mattis, który mówił o nieograniczonej czasowo okupacji części Syrii, podał się właśnie do dymisji.

Można powiedzieć, że ostatnie decyzje Donalda Trumpa są wręcz historyczne. Jednak w kwestii Syrii, pustkę o amerykańskich żołnierzach mogą wypełnić irańscy, tureccy i syryjscy żołnierze. Z kolei Afganistan, który toczy wojnę z Talibami, może ostatecznie upaść i zostanie przejęty przez islamistów, co z dużym prawdopodobieństwem wywoła wielką falę emigrantów, która zaleje między innymi Europę.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [WSJ.com](https://www.wsj.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)